GAZETA KRAKOWSKA

Nro 92.

z KRAKOWA dnia 18 LISTOPADA 1827 ROKU w NIEDZIELĘ.

Z Warszawy d. 10 Listopada.

Dnia 7go b. m. na wieżę przy Kościele XX. Dominikanów przy ulicy Freta, zaciągnięto Dzwon wielki, odlany przez Pana Petersilge, kosztem Zgromadzenia tychże Zakonników. Waży funtów 4757. Poświęcony został przez JW. JX. Jana Marcellego Gutkowskiego, Biskupa Podlaskiego. Imie ma nadane Dominik.

Kurs Listów Zastawnych.
Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.
Za Sto złotych w Listach Zastawnych
bez dwóch Kuponów białych.
Przedaiący żądaią zł: 85 gr. 15
Kupuiący ofiaruią zł: 85 — —
Istotnie przedano — 85 gr. 7½ do 85 gr: 15.
W Warszawie dnia 8 Listopada 1827 r.
F. H. *Schaber* S. G. K. W.

W Berlinie wyszedł w tłumaczeniu Niemieckiem romans Juliana U. Niemcewicza, pod tytułem: Jan z Tenczyna. Gazeta Berlińska donosząc o wyyściu z druku tego tłumaczenia, tak pisze: — "Publiczność czytaiąca przyymie bez wątpienia chętnie ten utwor poetyczny na prawdziwey historyi oparty, zwłaszcza, iż teraz znayduie upodobanie w powieściach na sposób Waltera Skotta pisanych; a dzieło to zasłuży tem bardziey na dobre przyięcie, iż obfite iest w niespodziewane wypadki, i że autor ciągle i żywo przez obrazy charakterów i obyczaiów ciekawość utrzymywać umie. Tłumacz dowiódł, iż włada ięzykiem; albowiem tłumaczenie iego czytać można iak dzieło oryginalne, chociaż duch ięzyka, z którego iest przełożone, tak bardzo się różni od Niemieckiego. „

Z Petersburga d. 14 Października D. K.
(Z Dziennika Petersburgskiego.)

Dziś, w rocznicę urodzin N. Cesarzowey Matki, odprawiła się w Kaplicy pałacu Zimowego Msza uroczysta w obecności NN. Cesarstwa Jchmość i N. Cesarzowey Matki. Członkowie Rady Państwa, Senat, Jenerałowie, Dwór, i wiele znakomitych osób oboiey płci, którzy się tam znaydowali, mieli zaszczyt złożenia hołdu swoich powinszowań NN. Cesarstwu Jchmość. Po Mszy nastąpiło *Te Deum* na podziękowanie Wszechmocnemu za wzięcie twierdzy Sardar-Abadu przez woyska nasze. Wieczorem oświecono miasto.

Okręt liniiowy 110ciodziałowy Cesarz Alexander, został spuszczony z warsztatu

Admiralicyi wczoray między godziną 2gą i 3cią po południu, w obecności N. Cesarza Jmci. Okręt ten wystawił inżenier budowniczy Pułkownik Issakow. Członkowie rady Admiralicyi, Ciało dyplomatyczne, i wiele znakomitych osób oboiey płci, znaydowali się na tym ciekawym obrzędzie, który ściągnął znaczny tłum widzów na wszystkie tamy Newy blisko Admiralicyi. Dowództwo tego okrętu powierzone iest Panu Seliwaczew, Kapitanowi flotty pierwszey klassy.

Donoszą z Odessy pod dniem 5 b. m., iż od dnia 28go Września do 4go b. m. zawinęło tam 143 okrętów kupieckich, z których 129 było bez towarów, a 14 z różnemi towarami. W tey liczbie znaydowało się 20 okrętów Rossyyskich, 54 Austryiackich, 14 Angielskich, 54 Sardyńskich i 1 Francuzki. W tymże przeciągu czasu wypłynęło z Odessy 30 okrętów, to iest, 29 ze zbożem, a 1 z rozmaitemi towarami.

Rząd zbudować kazał Latarnią morską na wyspie Tendra. Pierwszy raz oświecono ią dnia 15go Września. Srodek ten maiący na celu bezpieczeństwo żeglugi, na tey części morza Czarnego, nie może bydź uważanym oboiętnie przez mieszkańców tego kraiu, których pomyślność połączona iest nayściśley z wygodami żeglugi. Pewną iest rzeczą, że na widok tey nowey latarni, każdy żeglarz przybywaiący w te strony, przeniknie się uczuciem wdzięczności dla Rządu, którego troskliwość przyczyniła nowy ieszcze środek ułatwienia i zabezpieczenia kommunikacyy morskich pomiędzy portami Czarno-morskiemi. Latarnia będzie oświeconą codzień, o zmroku, a światło w niey utrzymywać się będzie aż do świtu. Późniey użyty zostanie dzwon, maiący służyć w dni takie, w których światło dla mgły lub śniegu nie będzie mogło bydź doyrzanem.

Z Wilna d. 21 Października D. K.

(Z Kuryera Litewskiego.)

W ciągu lat ośmiu trzeci raz się zdarza u nas rzadkie ziawisko spadania kamieni z powietrza. Dwa dawnieysze zdarzenia, na Wołyniu w roku 1819, i w Gubernii Witebskiey w 1820, były opisane w Dzienniku Wileńskim. Podobny fenomen, który świeżo nastąpił w okolicy Białegostoku, równie zasługuie na publiczną wiadomość i pamięć. Rząd Cesarskiego Uniwersytetu Wileńskiego otrzymał o nim rapport od Dyrektora Szkół Obwodu Białostockiego, Radcy Kollegialnego Suchodolskiego, razem z bryłką meteorycznego kamienia, którego spadnienie było widziane. Przy tym rapporcie iest następuiący opis fenomenu, przez Nauczyciela Fizyki w Gymnazyum Białostockiem, Radcę Dworu Jana Wolskiego.

"Dnia 23 Września r. b. między godziną 9 a 10 zrana, gdy po większey części mieszkańcy wsi Fastow, leżącey o 7 wiorst od Białegostoku, zaięci byli wybieraniem warzywa w ogrodach, dała się słyszeć nagle wielka explozyia w powietrzu, wcale wypogodzonem, i zaraz wiele innych powtórzonych, iakby wystrzałów karabinowych, co zwróciło uwagę obecnych w ogrodach i w różnych mieyscach na polu pracuiących ludzi; poczem nastąpił mocny świst, połączony z dźwiękiem ciał szybko spadaiących, i silne uderzenie w kilku mieyscach o ziemię. Ziawienie to zatrwożyło na czas nieiaki wszystkich ludzi, ale po przeyściu przestrachu, kiedy ieden z nich odważył się zbliżyć na mieysce spadku, i podiął kamień czarny, i ukazał skupionemu ludowi, ten ośmielony rozbiegł się na inne, przez podnoszący się pył oznaczone mieysca, i poznaydował podobne kamienie, z których niektóre 4 do funtów ważyły.

"Charaktery spadłych kamieni są te: Postać mniey więcey kulista, powierzchnia nierówna, czarną łsknącą się lawą pokryta, massa wewnątrz popielata, mocno przepalona, krucha, do pomexu zbitego podobna, kryształami oliwinów i chlorytu przeięta, maiąca odłam nierówny, drobno ziarnisty, i cięźk,ść gatunkową mierną. Kwas solny wydobywa z nich wiele gazu wodorodnego siarczystego, a nawet przez ich potarcie zapach siarki czuć się daie. Magnes działa bardzo słabo na rozkruszone ich cząstki. Krzemionka, glinka, a może i potaż zdaią się stanowić ich skład wewnętrzny. Wątpliwości nie ulega, że one się przez ogień utworzyły, i że wielka bryła spadła z bardzo znaczney wysokości (może i z Xiężyca); dostawszy się zaś do zagęszczoney atmosfery, dla chyżości i tarcia rozpaliła się i pękła. Ztąd powstała pierwsza silna explozyia o kilka mil na około słyszana, poczem nastąpiły cząstkowe pękania, podobne do wystrzałów kar..binowych, z czego zrobił się huk i szum w powietrzu: że zaś ciepło bardzo wielkie bydź musiało, przeto powierzchnia ich stopiła się i całkowicie ławą się oblała. Wszystko to iuż stało się w niewielkiey odległości od ziemi: gdyż obecni przerażeni byli wystrzałami i świstem (podług ich wyrażenia) iakby muzykalnym nad ich głowami: poczem natychmiast kamienie spadać zaczęły."

Z Paryża d. 3 Listopada.

W Niedzielę Poseł Hiszpański wyprawił gońca do Madrytu, a nazaiutrz odiechał tamże sprawuiący tu interessa Hiszpańskie P. Uzos.

Minister spraw wewnętrznych, Hr. Corbier, zachorował tak dalece, że Król na czas iego choroby poruczył wydział spraw wewnętrznych Ministrowi Skarbu, Hr. Villele.

Dnia 28 z. m. trzechmasztowy okręt Róża, Kapitana Cormier, w Bordeaux podniósł kotwice, dla opłynienia ziemi.

Osagowie obieżdzaią teraz powiat Paryzki, lecz nie dla widzenia osobliwości, ale dla pokazywania się za opłatą 5 Fr.

Dla ochronienia ludzi piechotnych od niebezpieczeństw, iakie wystawia przeyście z ulicy *Neuve-des-Petits-Champs* do galeryy Choiseul i Colbert, zrobiona bydź ma podziemna droga od tych galeryy aż do Palais-Royal, która będzie gazem oświecona i nawet sklepami i kawiarniami przyozdobiona.

Nasz konsul jeneralny w Egipcie, P. Drovetti, podał tuteyszemu towarzystwu plan do ucywilizowania wewnętrza Afryki. Młodzi Murzyni z Egiptu wykształceni we Francyi, maią bydź do kraiu odesłanemi, gdzie nieochybnie przyłożą się do rozszerzenia cywilizacyi. P. Drovetti chce sam pierwsze zastąpić wydatki.

PP. Pelissié i Cloux otrzymali przywiley na teatr Francuzki w Londynie.

Z Barcelony d. 20 Października.

(*Z Monitora*). Większa część buntowników składa broń. Dnia 13 b. m. dobrze uzbroieni buntownicy w Rupit (na północ od Vich) nałożyli 1500 piastrów kontrybucyi. Między Reus i górami znayduie ich się 500, którzy haniebnie po wsiach gospodaruią. Czaty, które za miastem naszem stały, ścignięte zostały. W Vich rozkazał Hr. d' Espanna 600 Roialistom zdiąć mundury, dla ubrania w nie rekrotów 2go liniowego pułku. W Geronie rozkazał 7 uwięzionych buntowników rozstrzelać, a 3ch przez rózgi puścić. Miał także pochwycić torbę Bozoma z ważnemi papierami.

(Z Dzienn: Konstytucyionisty). Herszt bandy Buhi stawił się z 50 ludzmi przed Władzą Santa-Coloma de Farnes, dla pozyskania przebaczenia. Saperes pokazał się z 4000 ludzi przed Olot. Romagosa, który w Matago o mało od buntowników rozstrzelany nie został, uszedł przebrany za pomocą Jenerała Breton tymczasowego Gubernatora i dziś rano tu przybył, W Vich znalazł Hr. d' Espanna stęplowany papier z wizerunkiem Karola V. Pomiędzy uwięzionemi tam wymieniaią: Domingo Darius, dowodcę rozpuszczonego korpusu ochotników Królewskich w Vich, Adwokata Montanna, X. Palau, Kanonika Corrons, Drukarzą Valls i iego żonę. Ratowało się ucieczką wielu officerów i duchownych. Kanonik Amigo wezwany został, aby w 3ch dniach stanął w Geronie. W Saragossie stracono 3 officerów Ilimitadosów, którzy należeli do powstania 7go pułku w Candasnos — Poddało się 7 jeźdców z bandy Bozoma. — P. Ruiz, który w zamkach, gdzie Dwór bawił, sprawował urząd Intendenta policyi, przybył z rozkazu Króla do Tarragony. Mąż ten był szczególnieyszym przyiacielem P. Recacho.

Od granic Hiszpańskich d. 24 Października.

(Z Monitora). Głównieysi naczelnicy buntowników, którzy uciekali przed woyskiem Królewskiem, znayduią się teraz pod Besalu. Hr. d' Espanna i Jenerał Monet udali się dnia 17go z 5 do 6000 woyska do Lampurdan, aże kilkunastu sędziów z Gerony poiechało z niemi, wnoszą zatem, iż dobra uporczywych buntowników zaięte zostaną. W Vich panuie spokoyność. Biskup tameczny udał się do Tarragony. W Guipuzcoa przywrócony został porządek, tak iż milicyie odesłano do domów i większą część uwięzionych w Irun osób uwolniono. Laus Gareta siedzi z swoim towarzyszem w więzieniu Vittoria. Z Perpignanu donoszą pod dniem 22 b. m., iż rokosz bliskim iest ukończenia. Nie istnieią iuż iak tylko dwie bandy Saperesa i Bozom; ostatni mało iuż posiada ludzi. Sądzą, iż uda do mieysca swoiego urodzenia do Malsebre. Saperes czyni ieszcze po płaskim kraiu około Olot nieco podiazdów.

(Z Gazety Francyi). Przez Tuluzę dowiaduiemy się, iż wielu rokoszanów, pomiędzy któremi dowodca bandy Savalls, stawili się przed Hiszpańskim dowodcą w Figueras i prosili o przebaczenie. Od 18 znayduią się w tamecznem więzieniu. Hr. d'Espanna stoiący teraz w Lado, każe w wszystkich kierunkach ścigać buntowników. Dnia 18 i 19 zażądał od dowodcy w Figueras po 4000 racyy chleba. Dnia 19 posłał 50 żołnierzy konnych przeciw Castello de Ampurias, gdzie stał Herszt Oriol; w kilka godzin potem udał się tamże oddział piechoty. W wieczór uderzono na bandę Oriola, która powiększey części wyciętą lub rozproszoną została.

(Z Dzienn: Konstytucyionisty). Naczelnik głównego oddziału woyska Francuzkiego w Barcelonie, ieździł, podług listu z Perpignanu, kilkokrotnie między 16 i 21 b. m. do Tarragony. Jak słychać umawiać się miano względem podróży J. K. Mci do Barcelony, i ugodzono się, iż Monarcha wiedzie zdwiema pułkami gwardyi do tego miasta i te woyska pozostaną przy nim iako boczna gwardyia. Jenerał Carratala przesłał Królowi schwytaną korrespondencyią Bozoma. Jenerał Manso uda się do Cerdagne. Królewscy ochotnicy z Figueras, którzy zostawali przy bandzie Castana, powrócili do miasta swoiego, a Castan posłany został z poleceniem łasce Królewskiey do Tarragony.

— Dnia 25. —

Poseł Francuzki przy Dworze Madry-

ckim, Vicehrabia St. Priest, przeiechał przez Perpignan do Tarragony.

Gabinetowy goniec St. Romain przybył dziś z pismami do nadgranicznych Francuzkich Prefektów, które tyczeć się maią uszłych do Francyi buntowników. Słychać nawet, iż główniejsi hersztowie, których Hr. d' Espanna żąda wydania, uwięzionemi bydź maią. Saperes i Oriol przybyli wczoray w wieczór do Perpignanu. Carnicero i wielu buntowniczych officerów schronili się także do Francyi. Nie pozostaie iuż pod bronią iak tylko Bozom z garstką ludzi, dla którego niema ratunku iak tylko uciekać w góry. Hr. d' Espanna zaymuie ieszcze dawnieysze stanowisko, i nayśurowiey zabronił używać obydnych nazwisk negros i karlistów.

Z Madrytu d. 18 Października.

Dnia 23 b. m. Królowa znaydować się będzie na nabożeństwie w Kościele Nayświętszey Panny de Atocha, dla uproszenia szczęśliwey podróży, a nazaiutrz o godzinie 6 zrana uda się w podróż. Pierwszy nocleg mieć będzie w towarzystwie Infantow w Araniucz, którzy nazaiutrz powrócą do Madrytu.

Doniesienia z Katalonii w Gazecie Dworskiey umieszczone, zapowiadaią prędkie ukończenie rokoszu w tey prowincyi. Z tem wszystkiem udać się tam ieszcze maią kiryssierowie i grenadyerowie gwardyi z wielkim parkiem artyleryi. Prowincyonalni strzelcy gwardyi idą na granice Arragonii, dla trzymania na wodzy tey prowincyi, a stoiąca w odwodzie w Guadalaxara dywizyia odebrała rozkaz postąpienia naprzód. Rady stanu i Kastyliyska zgromadzaią się codziennie.

Z Lizbony d. 20 Października.

Gazeta rządowa zawiera następuiący wyrok:

"Zważywszy, iż zdarzenie, przez które nayukochańszy i nayszanownieyszy mój brat, Infant Don Miguel, wrócony zostaie temu Królestwu dla rządzenia nim, iest przedmiotem powszechney radości dla tego Królestwa i dla mnie; uznałam zapotrzebne w imieniu Króla postanowić, ażeby w dniu iego przybycia, iako też dwóch następnych była wielka gala, nastąpiły honorowe wystrzały, a w wieczór powszechne oświecenie miasta. Toż samo nastąpić ma w dniu 26 Października, w rocznicę iego urodzin, a corocznie w tym dniu i w iego imieniny dnia 29 Września bywać u Dworu będzie gala. Władze, do których należy, uskuteczmą w powyższych dniach ninieyszy wyrok. W pałacu Ajuda dnia 13 Października 1827 (pod.) Xiężna Rejentka. Karol Hon: de Gouvea Duraao (Minister spraw wewnętrznych.)"

Zadziwienia rzecz godna, iż rocznica urodzin Króla Don Pedro (dnia 12 Października) nie była podobnie obchodzona. W teatrze opery na wystawienie dnia 26 b. m. zakupione zostały przed 14 dniami wszystkie łoże, a co większa od ludzi, którzy okazywali się nieprzychylnemi Infantowi.

Rozchodzi się wieść, że Rejentka zwoła Stany na 15 Listopada. Na ten czas oczekiwany także iest Infant Don Miguel. Rejentka chce zaraz po przybyciu iey brata udać się do klasztoru Santos, który stoi na wzgórku w okolicy Lizbony i piękny z niego iest widok.

Jenerał Saldanha udał się do Anglii. Otworzono dla niego składkę, ale ta mu nie wiele przyniosła. Ma on wiele nieprzyiaciół którzy mu przebaczyć nie mogą, iż podczas Stanów 1820 był gorliwym konstytucyonistą, a potem naypierwszy przystąpił do Infanta Don Miguel, gdy ten oświadczył się przeciw konstytucyynemu systematowi. Twier-

dzą, iż starać się będzie powrócić w tryumfie z Infantem do Lizbony, a gdy mu się to nieuda, tedy popłynie do Brazylii.

Z Londynu d. 30 Października.

N. Król Jmci mianował Margr. Landsdown, w mieysce zmarłego Lorda Pembroke, Lordem Namiestnikiem Hrabstwa Wiltshire. Wybór ten ma zupełnie z woli samego Króla pochodzić.

W przeszły Piątek Hr. Münster miał rozmowę z J. K. Mcią.

Nowy Lord Kanclerz Irlandyi, P. Hart, odiechał dziś do Dublina; na mieysce tu iego Vicekanclerzem mianowany został Pan Shadwell.

Gazeta Goniec twierdzi z pewnością, iż Sułtan, mimo przeciwnego utrzymywania innych Gazet do 6go Października bynaymniey od swego uporu nie odstąpił. Zapewnia także, iż istotnie przybyły do Stambułu dwa woienne okręty Rossyyskie iako kupieckie, względem których Porta, iak mu wiadomo uczyniła P. Ribeaupierre przełożenie.

Nie tylko Major Cradock, ale także Lord Prudhoc wysłany był w dyplomatyznem zleceniu do Baszy Egipskiego. Lord Prudhoc powrócił dnia 15 Września z Alexandryi do Smirny.

Cztery Rossyyskie woienne brygi na morze Srodziemne przeznaczone, stanęły we Czwartek przed Posłem Portsmutskim.

Wczoray rozeszła się wieść, że Infant Don Miguel pewnie tu za 14 dni przybędzie, że oświadczył się za utrzymaniem rządu w Portugalii wedle konstytucyi pod opieką Anglii, i że Vicehrabia Barbacena towarzyszyć mu będzie do Lizbony i zaprowadzi go w imieniu Cesarza.

Podług listów z Port-au-Prince pod dniem 1 Września choroba Prezydenta Boyer tak była niebezpieczną, że wątpił o swoim wyzdrowieniu, i na przypadek śmierci stosownie do konstytucyi mianował następcą swoim Jenerała Borgella, człowieka kolorowego.

— Dnia 3go —

We Wtorek Poseł Sardyński, Hr. St. Martin d'Aglie, miał naprzód naradę z Lordem Goderich, a potem czynność w wydziale skarbowym. Onegday wysłany został z wydziału naszego goniec do Wiednia do Posła naszego P. Wellesley.

Zbudowany dla Greków parowy okręt Irresistible, który miał wkrótce do Grecyi odpłynąć, spalił się we Wtorek na Tamizie.

Gazeta *Globe* zapewnia, iż Parlament zbierze się dopiero na początku Lutego.

Ajenci Rządu Portugalskiego posłali ztąd do Wiednia dnia 30 z. m. znaczną summę pieniędzy dla Infanta Don Miguel.

Pokup żelaza w Szkocyi zwiększa się codziennie.

Między Southampton i Londynem urządził Kapitan Edward żeglugę na parowych statkach.

Z Szwaycaryi d. 31 Października.

Nowa Zurichska Gazeta zawiera co następuie: "Hr. Capodistrias w podróży swey do Grecyi obrócił drogę na Szwaycaryią; dnia 25 b. m. przybył do Bazylei, dnia 26 do Zurich, zkąd poiechał przez Arau, Berno i Lauzannę do Genewy, dla udania się albo do Marselii, albo do Ankony dla odpłynienia na Francuzkim lub Angielskim okręcie do Grecyi. Odwiedziny Męża, na którego wzrok świata iest zwrócony i przywią-

znie się nadzieia pomyślnego rozwiązania znaczącego w dzieiach węzła, są dla licznych iego przyiacioł, do których należą władze Kantonów, nader przyiemne. Pełna uszanowania przyiaźń dla Męża stanu pochodzi z wielkich zasług, które w pamiętnych 1813, 1814 i 1815 latach, względem Ligi Szwaycarskiey położył, i opiera się na wdzięcznych przypomnieniach owego czasu, w którym nazwać się mógł wybawcą Szwaycaryi. Odbiera więc błogosławieństwa i życzenia Szwaycarskich swoich przyiacioł do nowego i wielkiego dzieła ratunku, względem którego żadna ofiara nie zdaie mu się bydź wielką, i które ieśli cnotliwe uczucia, czysta wola i chwalebnie nabyte doświadczenia z otwartością ducha użyte zdolnemi są do zwycięzenia, udać się musi. Z szczerością i rozrzewnieniem podziękował Hr. Capodistrias swoim przyiaciołom za wspaniałomyślną przychylność, którą mu dotąd naród Szwaycarski okazywał. Przychylność ta pochodzi ze źrodła, które pewnie nigdy nie wyschnie, ale owszem w nowem obrocie, iaki święta sprawa Grecyi weźmie, zwiększy się. Osobiste ofiary, które w dawnieyszych miesiącach, godny szacunku, iednak nie rozważny zapał, bo brakowało punktu oparcia się, usiłował uczynić wybiiaiącemu się na wolność ludowi, nie przyniosły żadnego skutku i przynieść nie mogły. Lecz inaczey teraz będzie, gdy w Hr. Capodistrias znayduie się dawniey niedostaiący punkt oparcia się. Niechay około iego osoby, oprócz zdatnych pomocników do rozwiązania wielkiego węzła, wykształceni młodzieńcy Szwaycaryi, w których szlachetne serca biią, znaydą sposobność, iaka rzadko się nadarza, bycia przez swoie oświecenie razem, narzędziami i uczestnikami pięknych czynów. Niechay mówię, młodzieńcy i męże Szwaycaryi, biegli w rzemiosłach, kunsztach i sztuce woienney zgromadzą się około Prezydenta Grecyi i staną się iego pomocnikami w zaprowadzeniu nowych obyczaiów i oświaty w kraiu naydawnieyszym, z którego niegdy przeniosła się oświata do Europy; może im się także uda, bydź założycielami osady, która iest potrzebna dla ich własney oyczyzny, i na przyszłość połączyć się może z ich nową. Potrzeba wymaga poświęcenia się szlachetnych umysłów, których rachuba względem niebezpieczeństwa i pomyślności niema bydź inna, iak utrzymanie się lub upadnienie razem z Mężem, którego otaczać będą: dzielić z nim szczęście lub upaśdź; chwalebnieyszem zaś iest ostatnie, niżeli tysiąc wyniesień i świetności! — *Macte animo, macte virtute.*„

Podług doniesień z Szwic, Jezuici w Freyburgu i Sitten zwrócili teraz plany swoiego wzrostu na demakrytyczne Kantony, i w Szwic rozpoczęli układy o wystawienie tam kosztem swoim klasztoru. Jeżeli im się ten zamysł uda, tedy znaydować się iuż będą w 4ch Kantonach. W Soluturnie spodziewaią się za pomocą Biskupa otrzymać siedlisko.

Do umowy między Koroną Sardyńską i kilku Kantonami Szwaycarskiemi względem wzaiemnego przesiedlania, przystąpił także teraz Kanton St. Gallen.

Z *Stambułu d.* 10 *Paździer nika.*

Porta odebrała doniesienie, że Ibrahim Basza z Admirałami Angielskim Codrington i Francuzkim de Rigny dnia 23 Września na dni 20 zawarł rozeym. Cały Stambuł zatrwożył się z powodu tego doniesienia. Sułtan zwołał Dywan, lecz postanowienie iego względem postąpienia Ibrahima nie było ieszcze przy odeyściu poczty wiadome. — W wy-

działach admiralicyi i artylleryii zaszły odmiany, i bogaty Ormiański Bankier Tinghir-Oglu, który wzbraniał się zaliczyć pieniędzy, został z rodziną swoią z Stambułu do Azyi wygnany. — W Smirnie zabroniony został znany Dostrzegacz Wschodni. — Z Archipelagu dowiaduiemy się, że codziennie zwiększaią się rozboie morskie, i że Grecy mimo przyiętego rozeymu zabieraią się do uderzenia na wyspę Scio. Na dowodzenie lądowem woyskiem w tey wyprawie przeznaczonym bydź ma Pułkownik Fabvier.

— Dnia 14. —

(przez Odessę.)

Wiemy iuż dowodnie, że Sułtan nie uznał zawartego w Navarino przez Ibrahima Baszę z Admirałami Angielskim i Francuzkim rozeymu i posłać mu miał rozkaz do uchylenia go i działania daley przeciw Grekom. To postanowienie zrządziło tu znowu trwogę, i odnowiło przed 3 tygodniami zachodzącą obawę o bezpieczeństwo osób i maiątków Chrześciian.

Z Odessy d. 16 Pazdziernika.

Rząd nasz rozkazał oznaymić Stanowi kupieckiemu dla iego uspokoienia, iż bezpiecznie może wysełać swoie towary do Stambułu. To dowodzi, że doniesienia ztamtąd są zaspokaiaiące, i że Dywan niema siły do oparcia się uskutecznieniu Londyńskiey umowy.

Z Zemlina d. 22 Października.

Z niecierpliwością oczekuiemy dalszego rozwinięcia się Grecko-Tureckich spraw. W ościenney Serwii, gdzie nie wiele znayduie się Turków (którzy iednak przedsięwziętem w roku zeszłym przez Sułtana reformom nie okazali się przeciwnemi) równie iak w Bośnii panuie ieszcze spokoyność. Żaden środek Porty nie okazuie, aby te prowincyie wystawione były na obce wtargnienie lub wewnętrzne zaburzenie. Xiążę Milosch (w Serwii) panuie podług swoich zasad, i postępuie podług wyrazu Serwiian, bardziey po Turecku niż Basza Belgradzki, który, chociaż mocno przywiązany iest do systematu Sułtana, postępuie iednak łagodnie i z ludzkością. Z przywileiów, które Akiermańska umowa z dnia 9 Maia 1826 Serwiianom zapewniła, i które w 18 miesiącach moc swoią wziąść miały, nie widać ieszcze ani śladu, i z tego względu sądzą, że i umowa z dnia 6 Lipca 1827 nie przyydzie w zupełności do skutku. W czasach, gdy w wielu mieyscach chwalono się, że prawność w całey swey czystości przywróconą została, takowe mięszanie się, ściśle wzięte, nie będzie zdawać się pewnie ani prawne, ani polityczne. Niechay mówią co chcą, Dywan wczasie władania Bonapartego nie mało przyłożył się do przywrócenia tronów. Pokóy z Rossyią w r. 1812 zadał pierwszy cios tronowi Napoleona, chociażby nawet pominąć chciano korzystne propozycyie z strony Francyi Porcie czyniono, dla nakłonienia iey do zatrudnienia Austryi w czasie 30letniey woyny przeciw rewolucyi. Owczesne postąpienie Dywanu nie iest u nas zapomniane i miało na zawsze utkwić w umyśle Monarchy naszego. Teraźnieyszy stan rzeczy w Serwii daie iednak powód do wielu wieści, i wielkie bezpieczeństwo, z iakim Basza Belgradzki włada, nakłoniło zapewne Serwiian do wierzenia śmieszney wieści, że ten Basza w pewnym przypadku odda Belgrad pod opiekę Austryi.

DODATEK DO N^ro 92 GAZETY KRAKOWSKIEY

z KRAKOWA dnia 18 LISTOPADA 1827 ROKU w NIEDZIELĘ.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na O° Raumira.

Dzień	godzina	Barometr a reduk: na O° R.	Therm: czyli stop: zim i ciepła	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Listop:	god:	cali lin:	stopnie	stop:			
	7	27 4, 813	+ 0. 0	85	Połnoc: średni	Pochmurno	w nocy śnieg.
	12	„ 6, 083	+ 0. 6	77	Połud: Ws: mocny	„	
13.	3	„ 6, 143	+ 0. 2	86	„ średni	„	śnieg.
	9	„ 6, 118	+ 0. 0	89	„ mocny	„	„
	7	27 6 038	+ 2. 4	90	Wschodni wicher	Pochmurno	w nocy deszcz.
14.	12	„ 6, 317	+ 3. 8	88	„ „	„	
	3	„ 6, 210	+ 4. 3	88	„ mocny	„	
	9	„ 5, 4 8	+ 4. 6	89	„ wicher	„	o go. 7 deszcz.
	7	27 3, 049	+ 3. 2	88	Wschodni mocny	Pochmurno	Mgła.
15.	12	„ 3, 881	+ 5. 8	81	„ średni	„	
	3	„ 3, 715	+ 5. 8	85	„ „	„	
	9	„ 3, 991	+ 2. 5	89	„ „	Pogoda z Chmur:	
	7	27 3, 504	+ 3. 3	89	Wschodni słaby	Pochmurno	
16.	12	„ 4, 310	+ 5. 8	84	Połud: Za: słaby	Chmury	
	3	„ 4, 715	+ 7. 0	82	„ „	Pochmurno	
	2	„ 6, 028	+ 5. 0	83	„ „	„	

J. Steczkowski, Z. A. O.

— *Z Krakowa.* —

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH i POLICYI

w Senacie Rządzącym Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaie do wiadomości publiczney, że Senat Rządzący Uchwałą swą w dniu 28 Września r. b. do Nru 4477. Dziennika Głównego zapadłą, legat w Summie złp: 1,000 testamentem niegdy P. Elżbiety z Hrabiów Wodzickich Hrabiny Potulickiey w dniu 22 Kwietnia 1822 roku własnorecznie spisanym i podpisanym na rzecz Domu ogólnego schronienia Ubogich pod opieką Towarzystwa Do-

broczynności zostaiących, uczyniony, w myśl Art: 910 kodexu Cywilnego z zastrzeżeniem praw trzecich. — Zatwierdził.

W Krakowie dnia 2go Listopada 1827 r.

Senator Prezyduiący
X. *Jankowski.*
Konwicki S. W.

Z Wiednia d. 8 Listopada.

Nayiaśnieyszy Cesarz Jmość raczył pierwszemu Kommissarzowi Cyrkułu Brzeżańskiego, Piotrowi Węgierskiemu, przez wzgląd na iego długoletnią i gorliwą służbę udzielić nayłaskawiey tytuł C. K. Radcy bez opłaty taxy. — Pensyionowanego zaś po 52letniey zaszczytney służbie Wielickich żup Buchaltera, Józefa Leo na Löwenmuth, zaszczycić wielkim złotym cywilno honorowym medalem z uszkiem i wstążką.

Dostrzegacz tuteyszy zawiera następuiący wyciąg z listu z Tryiestu pod dniem 3 Listopada:

O zdarzeniach w Navarino w dniach 20 i 21 Października odebraliśmy tu następuiące dalsze szczegóły, za których rzetelność, lubo pochodzą od wiary godnych mężów, którzy w obu rzeczonych dniach znaydowali się w tych wodach, iednak nie ręczemy, poki nienadeydzie z którey bądź strony urzędowe doniesienie.

Z Zante dowiaduiemy się, że Kapitan Sardyńskiego kupieckiego okrętu Bollo, który dnia 20 po południu znaydował się na wysokości Navarino, dnia 21 przed południem tam przybył i w urzędzie zdrowia co następuie opowiedział: że dnia 20go Października o godzinie 2 z południa był ocznym świadkiem, iak woienne okręty sprzymierzonych eskader, maiąc na czele trzy admiralskie okręty z rozpuszczonemi żaglami ku Navarino płynęły. Aże niespodziewał się, aby miały nieprzyiacielski zamysł, przeto w nieiakiey odległości płynął za niemi; ale gdy wkrótce potem, o godzinie 3 z południa, z admiralskich okrętów, a zwolna i innych, które do portu weszły, zaczęto potężnie strzelać do stoiącey tam na kotwicach Turecko-Egipskiey flotty, oddalił się i po nieiakim czasie popłynął do Zante. Dodał ieszcze, iż w drodze aż do godziny 7 w wieczór słyszał nieustaiące z dział strzelanie, które potem do godziny 9 ustało, ale o tem czasie znowu się rozpoczęło, które aż do godziny 3 zrana dnia 21go słyszał.

Kapitan William Newton kupieckiego Angielskiego okrętu Tetyda, który dnia 2go Listopada w wieczór tu przybył a dnia 21 Października z południa opuścił port Navarinu, udzielił następuiącą wiadomość o tamecznych zdarzeniach: Gdy dnia 21go zrana znaydował się o dwie mile od Navarino, widział w temecznym porcie, skoro do niego zawinął, dla zapytania się Angielskiego Admirała, czyli może do Odessy płynąć, dokąd był z Tryiestu przeznaczony, wiele woiennych okrętów pod banderami Angielską, Francuzką i Rossyyską (*). Przybywszy na Admiralski okręt zastał tam Kapudana Beg, Tahir Baszę, który po ustaniu, w tey chwili ognia, układał się z Admirałem Angielskim; 10 do 12 Ottomańskich okrętów paliły się ieszcze. Od officera Angielskiego admiralskiego okrętu, który mu radził, aby wstrzymał swoią podróż do Odessy i tymczasowo do Zante zawinął, dowiedział się, że potyczka która dnia poprzedzaiącego od godziny 3 do 7 z południa w porcie Navarino zaszła, na admi-

---

(*) *Podług tego pierwsze doniesienie z Zanti, iakoby eskadra Rossyyska nie należała do tey walki, zdaie się nieprawdziwe.*

ralskim Angielskim okręcie zabitych zostało 50 ludzi i sam widział, iż okręt ten był, równie iak Francuzki admiralski znacznie uszkodzony; Rossyyska zaś eskadra nayınniey ucierpiała. Z Tureckich woiennych okrętów wyleciało na powietrze 25 do 30. O powodzie do tego nieprzyiacielskiego kroku oznaymił mu officer Angielski wkrótkości co następuie: Gdy Ibrahim Basza, mimo zawartey w dniu 25 Września umowy, na początku bieżącego miesiąca z większą częścią swey flotty opuścił Navarino dla udania się do Patras, przeto po powrocie Tureckich okrętów do Navarino, postanowili Admirałowie sprzymierzonych eskader zawinąć do tego portu, iuż dla schronienia się przed burzą na otwartem morzu, iuż dla dokładnieyszego uważania flott Ottomańskich lub dla zmuszenia ich do powrotu do Alexandryi i Stambułu. Tymczasem Turcy wzięli się do obrony i zaczęli do wchodzących okrętów strzelać, z czego przyszło do walki, którey widzi wypadek. — Gdy podczas bawienia Kapitana Newton na admiralskim okręcie Angielskim zaczęła się burza wznosić, powrócił zatem na swóy okręt i zaraz do Zante odpłynął, zkąd po dwudniowem zabawieniu, w którym czasie nic daley się nie dowiedział, tu się udał.

TEATR NARODOWY.

Dziś w Niedzielę, to iest dnia 18 b. m. daną będzie Wielka Traiedya w 5 aktach z dzieł Szyllera przetłómaczona: *Intryga i Miłość*, w którey sztuce JPan Miłkowski Artysta Dramatyczny teatru Warszawskiego, będzie miał zaszczyt po raz pierwszy w roli *Majora* polecić się względom Szanowney Publiczności.

DONIESIENIA.

Pisarz Trybunału Iwszey Instancyi Wolnego Miasta Krakowa i iego Okręgu, podaie do publiczney wiadomości, iż Domy na Kaźmierzu przy Krakowie w Gminie VI. mieyskiey parafii B. Bożego Ciała pod L. 24 i 25 stoiące wraz z przyległym ogrodem fruktowym od wschodu z ulicą główną Wielicką, na południe z Domem i ogrodem P. Franciszka Jabłońskiego, na zachód z ogrodem Ur. Karola Okońskiego, na północ zaś z Domem i ogrodem Urodzon: Józefa Zwierzyny graniczące, niegdy do Sukcessorów Szymona i Agneszki Sikorskich dłużników należące, dziś przez P. Agneszkę Kozłowską wdowę O. M. K. posiadane z gruntu murowane bez piętra wraz z wszelkiemi zabudowaniami, przez publiczną licytacyią sprzedane zostaną, a to na satysfakcyią Summy 4000 Złp. w dobrey srebrney monecie z procentami i kosztami, Sukcessorom niegdy Walentego i Katarzyny Janowskich małżonków, Wyrokami tak za byłego rządu Ces. Austryiackiego, mianowicie: Magistratu Kaźmierskiego dd. 29 Sierpnia 1800 r. w Xiędze 1037 na karcie 22 pod L. 373 i Trybunału Appellacyynego dd. 24 Lutego 1801 r. w Xiędze 1037 na karcie 127 pod L. 483 aktów Magistratualnych Kaźmierskich, na Domach w Krakowie na Kaźmierzu przy ulicy Wielickiey pod L. 24 i 25 sytuowanych hypotecznie zabezpieczonych, iako też wyrokami W. M. Krakowa to iest Trybunału I. Instancyi dnia 31 Sierpnia 1824 r. Sądu Appellacyynego d. 4 Maja 1825 r. zaocznie i 19 Paźdz: r. t. ocznie zapadłemi, powyższym wyrokom Klauzulę exekucyyną dodaiącemi, zasądzoney; zaięcie tych Domów w dniu 1 i 2 Maja r. b. przez Komornika Salomońskiego dopełnione, w wykazie hypotecznym tych nieruchomości dnia 10 Maja 1827 roku Nro 155 w treści umieszczone zostało. Sprzedaż popiera P. Michał Strożecki Adwokat pełnomocnik Sukcessorów Janowskich wierzycieli. Warunki licytacyi i cena szacunkowa wyrokami Trybunału I. Instancyi z dnia 2 Czerwca r. b. i 22 Września r. b. zapadłemi zatwierdzone, są następuiące:

1) Cena szacunkowa zaiętych nieruchomości według sporządzoney detaxacyi ustanowiona iest w Summie 4000 Złp.

2) Chcący licytować złoży 1/10 część summy szacunkowey w ilości 400 Złp., którą w razie niedotrzymania warunków utraci i nowa licytacyia na iego koszt, a nigdy na zysk przedsięwziętą będzie.

3) Zaraz po licytacyi nabywca zapłaci podatki zaległe potrącaiąc ie z summy szacunkowey.

4) Widerkaffy gdyby się okazały pozostaną przy realności o ile w Klassyfikacyi umieszczone zostaną, z opłaceniem procentu po 5/100 od dnia zalicytowania.

5) Nabywca w dni 14 po przysądzeniu złoży połowę szacunku po odtrąceniu Vadium do Depozytu Sądowego.

6) Koszta wywłaszczenia na ręce popieraiącego sprzedaż P. Michała Stożeckiego Adwokata, przedewszystkim natychmiast po wręczeniu wyroku takowe zasądzaiącego nabywca wypłaci.

7) Resztuiącą zaś kwotę szacunkową nabywca według wyroku Klassyfikacyynego użytecznie umieszczonym wierzycielom wypłaci z prowizyią po 5/100 od dnia nabycia.

Do takowey licytacyi wyznacza się trzy termina:

Pierwszy dnia 19 Styeznia)
Drugi dnia 19 Lutego) Roku 1828.
Trzeci dnia 20 Marca)

Na pierwszym iednak terminie może nastąpić przysądzenie stanowcze, skoro summa szacunkowa 4000 Złp. zaofiarowana zostanie.

Wzywaią się zarazem wszyscy Wierzyciele hypoteczni i iakiekolwiek prawo rzeczowe maiący, aby na pierwszym terminie licytacyi pod prekluzyą złożyli na Audyencyi Trybunału, wykaz swych pretensyy z ustanowieniem Adwokata.

W Krakowie dnia 15 Listopada 1827 r. *Kulczkowski*, Pisarz Tryb.

Podpisany Notaryusz W. M. Krakowa z Okręgiem uwiadomia Publiczność, iż reszta ruchomości po ś. p. Janie Aloizym Szydłowskim do sprzedaży przeznaczonych, mianowicie: kosztowności, srebra, i zegary, tudzież dwa pierścienie; ieden wielki brylantowy drugi mały antyk, po ś. p. Józefie Kalisantym Kozłowskim pozostałe, Złp. 9 0 do Inwentarza oszacowane, przez uchwałę Rady Familiyney, w opiece nieletniego Józefa Kozłowskiego dnia 9 Lutego r. b. zaszłey, do Złp. 500 zniżone, ktore kazdodziennie w godzinach rannych u podpisanego przed licytacyią widzieć można; w dniu 26 Listopada i następuiących r. b. w Domu Szydłowskich przy ulicy Floryańskiey Nro 504, za gotową srebrną Courant monetę, sprzedane będą.

W Krakowie dnia 14 Listopada 1827 r. Leo Rawicz *Pszczołkowski*.

Podpisany Notaryusz, będąc Reskryptem Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa z Okręgiem do Nr. 4231 wydanym, dnia 16 Listopada 1827 r. sobie doręczonym; do sprzedaży ruchomości po niegdy Urszuli z Dobińskich Bystrzonowskiey pozostałych, Inwentarzem objętych delegowanym. W skutek takowego polecenia ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż w dniu 22 r. b. o godzinie 9tey ranney, pozostałe rzeczy, iako to: suknie, meble, fort piano, porcelana, szkło, miedź, zwierciadła, zegary, srebra, kosztowności, i t. p. w Domu pod Nrem 483 przy ulicy S. Jana za gotową srebrną Courant monetę więcey daiącemu przez publiczną licytacyią sprzedawane będą. Na który to dzień i godzinę chęć kupna maiących zaprasza.

W Krakowie dnia 16 Listopada 1827 r. Ignacy *Ostaszewski*.

W dniu 20 Listopada r. b. 1827 o godzinie 9tey ranney, w Krakowie za Nową bramą na targu publicznym, w drodze exekucyi Sądowey, odbędzie się publiczna licytacyia wozu furmańskiego kutego z wszelkiemi rekwizytami, zaś później o godzinie 10 w Gmachu Sukiennicach sprzedawane będą suknie męzkie. Chęć zatym licytować maiących podpisany na czas i oznaczone mieysce zaprasza.

W Krakowie dnia 16 Listopada 1827 r. Teodor *Jaworski*, Kom: Sąd.

W Dobrach Alexandrowice Gminie IV. Balice we Dworze w drodze Exekucyi Sądowey odbędzie się licytacyia dnia 20 Listopada r. b. o godzinie 10 rano, a o 3 po południu i dni następnych: mebli różnych, porcellany, konfitur, soków, bielizny stołowey, zboża w snopie i ziarnie, drzewa w sążgach, jałownika, lasu morgów 10, zaraz za gotową zapłatę w monecie srebrney Courant, oraz propinacyia z karczm w tych Dobrach do wyszynku należących na lat 3 w dzierżawę puszczona będzie, których obięcia sobie życzący, w potrzebne Vadium złp. 300 zaopatrzyć się raczą, gdzie warunki potrzebne zaraz przy licytacyi odczytane zostaną.

W Krakowie dnia 10 Listopada 1827 r. *Słorczyński*, Kom: Sąd.

Gdy licytacyia we wsi Bińczycach po dwa razy ogłaszana dla braku licytantów do skutku nie doszła, przeto podpisany po raz trzeci podaie do powszechney wiadomości, że dnia 20 b. m. i r. o godzinie 9tey na wsi, a o 11tey na targu końskim w Krakowie sprzedane będą 4 krowy i 5 koni, a zaś po południu o 3 w tymże dniu i następuiących, w wsi Bińczycach odbędzie się licytacyia zboża w snopie, iako to: żyta, pszenicy, i t. p. tudzież stołów, łożek, komód i. t. d. — W Krakowie dnia 16 Listopada 1827 r.

Jarzyński, Kom: Sąd.